Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . Zł. 1·10
Kwartalnie . . . . Zł. 3·30
Półrocznie . . . . Zł. 6·60
Rocznie . . . . Zł. 13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie Zł. 1·50

Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu.

Rękopisów nie zwraca się

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . Zł. 200·—
1/2 strony . . . . Zł. 100·—
1/4 „ . . . . Zł. 60·—
1/8 „ . . . . Zł. 30·—
1/16 „ . . . . Zł. 15·—
1/32 „ . . . . Zł. 8·—
Przed tekstem 100 proc. drożej. Drobne za słowo 30 gr.

Rok VII Tarnów, piątek dnia 5 października 1934 r. Nr. 38

Przed rozwiązaniem Zarządu kahalnego

W lutym 1933 r. p. Dr Klein jako mąż zaufania Agudy, piastował urząd komisarza kahalnego i w tym charakterze „przygotowywał" wybory do kahału. Przez długie miesiące preparowano listę wyborczą, która urągała wszelkim zasadom uczciwości politycznej. P. Dr Klein dobrał sobie komisję wyborczą, której skład był tak haniebny i jednostronny, że delegacji sjonistycznej, która naonczas interwenjowała w Starostwie oświadczono, że komisja proponowana przez p. Dr Kleina nie została z tego właśnie powodu zatwierdzona i że Starostwo wezwało Tymczasowy Zarząd kahalny o dokonanie ponownego wyboru komisji wyborczej, ponieważ już wówczas zapewniło Starostwo, że władza administracyjna pilnie będzie czuwać nad czystością odbyć się mających wyborów.

A gdy p. Dr Klein nie chciał zastosować się do zarządzenia władzy nadzorczej, choć zbuntowała się przeciwko niemu większa część ówczesnego niesjonistycznego Zarządu kahalnego, która nie mogła aprobować wszystkich tych sztuczek wyborczych, gdy p. Dr Klein nadal „gospodarował" w ten sposób, że pieniądze Żyd. Gminy Wyznaniowej poszły na tygodnik „Promień" rabina Lewina z Rzeszowa i w tych promieniach topiły się pieniądze wyciśnięte z kieszeni biednych Żydów tarnowskich, gdy „operacje" finansowe p. Dra Kleina z wydzierżawieniem krypki zamieniły się w głośny skandal, gdy w „Tygodniku Żydowskim" (Nr. 44) oświadczył p. Mechel Brand, że w jego obecności sporządzono w kancelarji adwokackiej p. Dra Kleina doniesienie do władzy administracyjnej przeciw nominacji p. Jakóba Kurza na asesora rabinackiego, osobiście przez p Dra Kleina podpisane, krzesło p. Dra Kleina mocno się zachwiało. Przybył wprawdzie na pomoc „opiekujący" się Żydami tarnowskimi rabin Lewin z Rzeszowa, który otrzymał od p. Dra Kleina za wygłoszone kazanie 250 zł.

Wszystkie ugrupowania ortodoksyjne w kahale miały dość „rządów" p. Dra Kleina, tylko Aguda uparcie popierała swego pupila, bo jak to wówczas już podnosiliśmy, aktualną była posada w Szpitalu żydowskim dla żony głównego działacza agudowskiego — i stąd płynęło poparcie Agudy dla p. Dra Kleina.

A komisja wyborcza p. Dra Kleina „robiła" tymczasowo listę wyborczą. Przez kilka miesięcy urzędował zaangażowany przez p. Dra Kleina dla spraw wyborczych pomocnik, któremu płacono około 360 zł. miesięcznie.

Ostatecznie gdy sfabrykowano listę wyborczą, okazało się, że lista ta zawiera ledwo 2.940 wyborców, podczas gdy w r. 1928 lista wyborcza do kahału zawierała przeszło 4.400 wyborców, przyczem należało uwględnić, że od r. 1928 do 1933 przybyło 5 roczników uprawnionych do głosowania. Pominięto więc tysiące obywateli w spisie wyborców, a p. Dr Klein ze swoją kliką zacierał ręce z zadowolenia, bo zwycięstwo było murowane.

Przeszło 2.000 obywateli opuszczonych w liście wyborczej wniosło reklamacje. Ale i z tymi komisja reklamacyjna dała sobie radę, choć reklamowali obywatele znani w Tarnowie i od lat w Tarnowie zamieszkali.

Zamach na prawo wyborcze tysięcy obywateli był widoczny. Organizacja sjonistyczna zwołała wówczas masowe zgromadzenie protestacyjne. Przeszło 2.000 wyborców dało na zgromadzeniu odbytem w dniu 29 czerwca 1933 r. wyraz swemu oburzeniu spowodu machinacyj wyborczych ówczesnej kliki kahalnej z p. Drem Kleinem na czele, która chciała akt wyborczy zamienić na parodję. Apel do władzy nadzorczej poskutkował. Starostwo w Tarnowie wkroczyło na czas, by położyć kres machinacjom wyborczym. P. Dr Klein został „zwolniony" ze stanowiska tymczasowego przewodniczącego Żydowskiej Gminy Wyznaniowej i całe żydostwo tarnowskie z wyjątkiem małej garstki agudowców przyjęło tę wiadomość z prawdziwem zadowoleniem i ulgą.

I wówczas pisaliśmy na łamach „Tygodnika Żydowskiego", że p. Dr Klein był najgorszym włodarzem Żyd. Gminy Wyznaniowej z pośród wszystkich dotychczasowych prezesów Gminy i komisarzy kahalnych. Pisaliśmy wówczas, że „najmniej na to stanowisko zasłużył, najmniej się też do tego stanowiska nadawał i najfatalniej też rządy swe sprawował. Otoczony kliką zbankrutowanych polityków, spełniał rozkazy kilku jednostek które choć nie należały do Zarządu, decydowały o wszystkiem. Opuszczony przez wszystkich dawnych swoich sojuszników ortodoksyjnych, uczepił się garstki agudowców, by przy ich pomocy utrzymać się przy władzy, która jakoś bardzo mu smakowała, bo za wszelką cenę nie chciał się z nią rozstać".

Nie pomogło. Nie pomógł rabin Lewin. Nie pomogły sztuczki z komisją i listą wyborczą, nie pomogło straszenie, że w jego miejsce przyjdą sjoniści. Rządził w kahale przy pomocy kliki, ale gdy zabrakło posad na dajenów i szochetów, gdy kasa była pustą, gdy nieudolność doprowadziła gospodarkę kahalną do fatalnego wprost stanu, wówczas cała ta spółka rozpadła się w strzępy.

W numerze 24 „Tygodnika Żydowskiego" z dnia 30 czerwca 1933 r. pisaliśmy:

„To, co p. Dr Klein wraz ze swoją kliką wyprawia z listą wyborczą do kahału jest wprost skandalem. Dopiero teraz wyszło szydło z worka i nasze przewidywania, że wybory będą „robione" zaczynają się sprawdzać".

Ale przez długi jeszcze czas grzały p. Dra Kleina „Promienie" rabina Lewina, bo poszły pieniądze Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Tarnowie na pisemko tygodniowe „Promień" rabina Lewina w Rzeszowie i w tym „Promieniu" p. Dr Klein ogłaszał wszystkie obwieszczenia kahalne, chociaż „Promienie" rabina Lewina z Rzeszowa do Tarnowa wcale nie dochodziły i nikt w Tarnowie gazetki tej nie czytał i nawet w trafikach nie można jej było nabyć.

I znowu pytaliśmy się wówczas w tymsamym numerze „Tygodnika Żydowskiego" z 30 czerwca 1933 r.: „Czy wolno p. Drowi Kleinowi tak szafować groszem publicznym? Czy jeżeli p. Dr Klein chce odpłacić się rabinowi Aronowi Lewinowi za jego pomoc i opiekę, nie może tego uczynić z własnej kieszeni?".

A gdy nie pomogły wszystkie te sztuczki, gdy władze nadzorcze położyły kres temu bezhołowiu i po „zwolnieniu" Dra Kleina zamianowały p. Dra Baslera przewodniczącym Tymczasowego Zarządu kahalnego — nowy Zarząd uchwalił rozwiązać komisję wyborczą i unieważnić listę wyborców spowodu nieprawidłowego ułożenia tejże a próbna kontrola listy wyborców, ułożonej przez komisję wyborczą p. Dra Kleina wykazała, że w kilku zaledwie literach brak kilkuset wyborców.

Teraz po „zwolnieniu" obecnego przewodniczącego Zarządu kahalnego p. Aberdama, znowu zaroiło się w dżungli. Bohaterzy N. N. pozycyj i mistrze od układania nieprawidłowych list wybor. znowu wypływają na wierzch i ofiarują swoje usługi. Wszyscy zaklinają się, że oni to są powołani do utrącenia sjonistów i że oni najlepiej „zrobią" wybory takie, że sjoniści nie uzyskają już większości.

I znowu rabin Lewin z Rzeszowa opiekuje się Tarnowem i znowu forsuje p. Dra Kleina na komisarza kahalnego. A p. Drowi Kleinowi spieszno do kahału, bo i jego honorarjum jeszcze nie zapłacone.

Coraz głośniej mówi się ostatnio o możliwości powołania p. Dra Kleina na stanowisko komisarza kahalnego. I to możliwe. Ale byłby to wówczas policzek wymierzony całemu żydostwu tarnowskiemu.

My wierzymy władzy nadzorczej, że jej dążeniem jest przeprowadzenie czystych wyborów do Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Tarnowie i dlatego wykluczamy tę możliwość, aby do przeprowadzenia tych wyborów powołano osobę, którą usunięto już raz ze stanowiska komisarza kahalnego ku zadowoleniu całej ludności żydowskiej.

Dr Klein nie może być komisarzem kahalnym Gdyby to jednak się stało, to byłyby to kpiny z ludności żydowskiej miasta Tarnowa.

Walne Zebranie ogólnych sjonistów

Przy licznym udziale członków odbyło się w sobotę 29. IX. br. w lokalu Org. Sjon. doroczne zebranie organizacji ogólno-sjońskiej w Tarnowie. Zebranie to zaszczycili swą obecnością tow. J. Neiger, członek Komitetu Akcyjnego i prezes Egzekutywy tow. Mgr. Salpeter z Krakowa.

Zebranie otworzył przew. Kom. Lok. tow. Dr Chomet, który w swym przeszło godzinnym referacie sprawozdawczym nakreślił sytuację w ruchu sjońskim w ogólności a stamsjońskim w szczególności, zdał sprawę z pracy organizacji naszej w ubiegłym roku, zatrzymując się w szczególności nad znaczeniem młodzieży dla organizacji ogólno-sjońskiej. Ze sprawozdania wynikało, że organizacja tarnowska rozwinęła żywą działalność na każdem polu pracy sjońskiej, której koroną były uroczystości jubileuszowe z okazji 50-lecia Org. Sjońskiej w Tarnowie.

Podkreśla przytem tow. Dr Chomet oddaną współpracę wszystkich referentów, którzy wywiązali się w pełni ze swych zadań, kierując godnie swemi resortami i służąc mu wszędzie i zawsze radami i pomocą.

Dla zobrazowania owocnej działalności ustępującego Komitetu Lokalnego niechaj posłużą nieco dane statystyczne. I tak dowiedzieliśmy się ze sprawozdania referentów, iż ogólni sjoniści we wszystkich funduszach zajmują pierwsze miejsce, a na K.K.L. wedle sprawozdania przewodniczącego komisji tow. Dra Goldberga zebrali ogólni sjoniści imponującą wprost kwotę 3.831 zł. 11 gr.

Ze sprawozdania zaś referenta młodzieży tow. Mgra Dintenfassa widzieliśmy ogromny wzrost szeregów młodzieży ogólno-sjońskiej, która zorganizowana w 3 organizacjach miejscowych obejmuje około 600 młodych stamsjonistów gotowych do pracy i czynów.

Jeżeli do tego dodamy sprawozdanie referenta lokalu tow. Dr Grünberga, który wymaga ogromnego nakładu pracy i kosztów, oraz sprawozdanie referenta resortu kulturalnego tow. Dra Mandla, który ze swych zadań urządzania imprez wywiązał się należycie, to dojdziemy do całokształtu pracy, który tym razem wypadł imponująco.

W dyskusji zabrał głos szan. gość prezes Egzekutywy tow. Mgr. Salpeter, który wyraził uznanie dla pracy Komitetu Lokalnego i Organizacji tarnowskiej i apelował o dalszą intesywną pracę dla wspólnego ideału.

Następni mowcy tow. Dr Schenkel i Ehrlich podkreślili zasługi tow. prezesa Dra Chometa, pod którego kierownictwem i dzięki jego oddanej pracy działalność Komitetu Lokalnego wydała tak obfite plony.

Jako ostatni w dyskusji wystąpili jeszcze tow. Beer i Mgr. Bienenstock, który między innymi zaapelował do obecnych o pomoc i współpracę przy akcji osiedlenia pierwszego kibucu stamsjońskiego Hanoar Hacijoni w Erec.

Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Komitetowi Lokalnemu wybrano jednomyślnie nowy komitet w składzie następującym: tow. Neiger, Mgr. Bienenstock, Blumenkranz, Dr Chomet, Mgr. Dintenfass, Ehrlich, Fenichel, Fluhr, Fast, Gelbowa, Dr Goldberg, Dr Grünberg, Grünspann, Herzog, Glasnerówna, Koscherowa, Langsamówna, Lichtinger, Leiner, Lauterbach, Dr Menderer, Mann, Dr Mandel, Mondscheinowa, Neugasser, Perlbergowa, Rappaport, Reich Sz., Reich I., Reinhold, Sauerstrum, Mgr. Spielman, Dr Schenkel, Silberstein, Dr Wassermann.

Jednomyślnie też uchwalono przedłożone przez młodzież rezolucje następującej treści:

I. Walne Zgromadzenie Ogólnych Sjonistów w Tarnowie odbyte dnia 29. IX. br. wyraża cześć i poważanie ukochanemu wodzowi żydostwa małopolskiego tow. posłowi Drowi O. Thonowi.

II. Walne Zgromadzenie Ogólnych Sjonistów w Tarnowie odbyte dnia 29. IX. br. wyraża swą radość spowodu skonsolidowania Organizacji Ogólno-Sjonistycznej i skupienia wszystkich twórczych sił stamsjońskich w zdyscyplinowanym Związku Światowym i składa wyrazy czci i hołdu dla jego twórcy i prowodyra tow. Dra I. Schwarzbarta.

III. Walne Zgromadzenie Ogólnych Sjonistów w Tarnowie odbyte dnia 29. IX. br. przesyła serdeczne pozdrowienia ukochanemu i zasłużonemu przywódcy tow. Drowi Samuelowi Spannowi i życzy Mu pełnego powodzenia na nowej placówce w Erec Israel.

IV. Walne Zgromadzenie Ogólnych Sjonistów w Tarnowie odbyte dnia 29. IX. br. wyraża uznanie i wdzięczność za pracę Egzekutywie Org. Sjon. w Krakowie z prezw. tow. Mgrem Salpetrem na czele.

V. Walne Zgromadzenie Ogólnych Sjonistów w Tarnowie odbyte dnia 29. IX. br. pozdrawia serdecznie braci i siostry, realizujących ideał ogólnego sjonizmu w Erec, a zrzeszonych w kibucach stamsjonistycznych.

VI. Walne Zgromadzenie Ogólnych Sjonistów w Tarnowie odbyte dnia 29. IX. br. wyraża swą radość spowodu zaszczycenia zasłużonego przewodniczącego Komitetu Lokalnego w Tarnowie tow. Dra A. Chometa godnością zastępcy członka Centrali Europejskiej Związku Światowego Ogólnych Sjonistów i życzy Mu szczerze owocnej pracy na tym posterunku.

VII. Walne Zgromadzenie Ogólnych Sjonistów w Tarnowie odbyte dnia 29 września br. wyraża protest przeciw ciągłemu ograniczaniu praw narodu żydowskiego do ojczyzny Erec Israel, (ograniczanie alijі, Rada Legislatywna) i oświadcza, że mimo wszystko dążyć będzie wytrwale do wyznaczonego celu, do odbudowy państwa żydowskiego.

VIII. Walne Zgromadzenie zwraca się do wszystkich sjonistów ogólnych z apelem o intensywną pracę w nadchodzącym okresie, albowiem tylko żywotna aktywna organizacja może spełnić i wywiązać się z ciążącej na niej odpowiedzialności.

Odśpiewaniem Hatikwy zakończyło się imponujące to Walne Zgromadzenie ogólnych sjonistów w Tarnowie. **(b).**

Zadania żydowskiej placówki sportowej

(Na marginesie walnego zebrania ŻTGS. „Samson").

Jako echo obchodu jubileuszowego Samsonu wyłoniła się na łamach „Tygodnika Żydowskiego" dyskusja na temat: Czy Samson jest placówką narodowo-żydowską, czy też nie. Mimo upływu czasu uważam poruszoną kwestję nadal za aktualną i godną wyjaśnienia.

Na jasno sprecyzowane pytanie należy się jasna niedwuznaczna odpowiedź: Samson jest Towarzystwem sportowem o podkładzie narodowym, jest niem, bo niem być musi i powinien na mocy swej struktury wewnętrznej i mocą wyższych celów, jakie ma spełnić.

Na strukturę wewnętrzną każdego stowarzyszenia składają się dwa czynniki zasadnicze: rdzeń czyli element stały i element fluktujący czyli przychodni. W miarę przyrostu jednego lub drugiego czynnika zmienia się obraz i charakter danego stowarzyszenia.

Samson jest dziś zbiorowiskiem elementu przypływającego. Członkowie rekrutują się z organizacyj młodzieży narodowo-żydowskiej różnych odcieni i frakcyj. Rzecz zrozumiała, że przypływ masowy młodzieży żydowskiej skądinąd narodowo-wychowanej i uświadomionej musiał wycisnąć swe piętno na podłoże ideowe Samsonu.

Następstwem tego wpływu było zgłoszenie akcesu i czynna współpraca w Wszechświatowym Związku Makkabi, stojącego pod auspicjami naszej najwyższej magistratury Egzekutywy w Londynie.

Ten decydujący w dziejach Samsonu krok spowodował konsolidację całej młodzieży żydowskiej i stworzony został wspólny front pracy pod egidą tężyzny fizycznej dla odrodzenia Narodu.

Wypadkową wspólnych zamierzeń były imprezy sportowe, rewje i uczestnictwo w uroczystościach narodowych.

Przyznać należy, że społeczeństwo żydowskie należycie doceniało żmudną pracę nad rozwojem fizycznym i darzyło suto wsparciem moralnem i materjalnem, dając temsamem dowód, że obrana wytyczna jest właściwą. Należy zatem pracę w podjętym kierunku kontynuować, szeregi wzmocnić i wpajać zamiłowanie dla wyższych celów Samsonu.

W mentalności sportowca istnieje jeszcze czynnik odgrywający pewną rolę w ujęciu ideowem, czynnik destruktywny. Jest nim rekordomanja i hegemonja, uprawianej przez się gałęzi sportu. Footbaliste lekceważy tenisistę, lekkoatleta chciałby dominować nad ping-pongistą itd. Brak wzajemnego wyrozumienia, brak łączności duchowej znamionuje niekiedy zanik dyscypliny, szkodę przynosząc właściwemu celowi.

Zwalczać ten szkodliwy objaw, wpoić zamiłowanie do Samsonu, żelazną ręką wprowadzić ład i dyscyplinę — oto najbliższe zadania nowego kierownictwa. Praca może niewdzięczna, mrówcza, lecz konieczna. Tej pracy ma prawo domagać się społeczeństwo żydowskie w imię zasad, ideału i celu, który wszystkim jest wielki i święty — dzieła regeneracji fizycznej i duchowej. **Zygmunt Fenichel**

Rabin Dr M. Weissmann.

Stanowisko religji żyd. w świecie współczesnym

(Kazanie wygłoszone w Szmini-Aceret w Synagodze Postęp.)

Dochodzimy dziś do końca 3-go tygodnia okresu świąt., któryśmy zaczęli Nowym Rokiem, poprzez Jom Kipur i Sukkot aż do ostatnich dni: Hoszana Raba, Szmini-Aceret i Simchat-Tora. Znowu stajemy przed nowym rokiem, pełnym nadziei, ale też pełnym pracy i troski, pracy i troski żydowskiej. Po kilku czy też kilkunastu razach zetknięcia się z Żydami różnych warstw społecznych i odcieni politycznych nasuwa mi się jako temu, który ma możność obserwowania wszelakiego rodzaju typów żydowskich, odwiedzających ten dom Boży stale i przygodnie, cały szereg uwag na temat, jakie stanowisko zajmuje nasza religja w teraźniejszości. Nie chodzi tu o powtarzanie starych prawd, ale raczej o zwięzłe ujęcie tego problemu w ramach, w jakich to jest w tem miejscu możliwem.

Żydostwo zajmowało w historji zawsze podwójne stanowisko. Poza życiem własnem, odrębnem, żydostwo było zawsze czemś, co działało także w obrębie innych religji i światopoglądów, a to mocą swoich idei. Tak w religji chrześcijańskiej, bezpośrednio zrodzonej z judaizmu, jak i w islamie, związanym z judaizmem tylko pośrednio, a może nawet i w nowoczesnym socjaliźmie ze wszystkiemi jego odmianami, z wyjątkiem socjalizmów tytularnych, możemy znaleźć elementy, fundowane przez judaizm, elementy, po których powodzeniu, trwałości i skuteczności w ramach danego systemu możnaby nawet miejscami badać zewnętrzne oblicze ich rodziciela — judaizmu. Dotychczas tego nie zauważono i tem samem nie doceniano znaczenia judaizmu w przeszłości i teraźniejszości.

Jeśli chodzi tu o stanowisko judaizmu w teraźniejszości, to należy ograniczyć się do własnego życia i do jego własnych sił żywotnych. Tu jednakowoż staje coś w drodze: przed poznaniem judaizmu dla wielu staje na przeszkodzie okoliczność, że są Żydami. W niektórych wypadkach chodzi o formę wiary, w niektórych znowu o formę gminy, do której się należy. Zależnie od paradoksów wyznania i od temperamentu wyznawcy, obserwacja religijna chwyta to lub owo z całokształtu i czyni to przedmiotem swoich rozmyślań.

Oprócz elementów rasowych i społecznych u każdego Żyda czynny jest w najwyższym stopniu moment religijny, który jest jego istotnem dziedzictwem duchowem, otrzymanem po przodkach. Wśród wielu pokus życiowych, które go bezskutecznie chciały pociągnąć i zbliżyć do innych środowisk religijnych, przetrwał on jako Żyd jedynie dla religji, o którą walczył. Wszystkie wędrówki historyczne następowały zawsze wyłącznie spowodu wiary; nie musiał uciekać, gdyby był zrzekł się wiary swych ojców; tracił cały dorobek i widoki na przyszłość, ponieważ nie chciał się rozłączyć z wiarą swych przodków. W religji zatem znajduje historja naszego narodu swoją istotę, swego ducha i swój właściwy sens.

W wielu wypadkach nie można było tego zrozumieć. Dla świata nieżydowskiego była to zagadka nie do rozwiązania. Bo był to naprawdę fenomen: Żyd, którego cechowała wrodzona zdolność jasnego, trzeźwego patrzenia na świat i bystrego myślenia, odwieczna inklinacja do mierzenia i liczenia, powodował się wielokrotnie w decydujących chwilach siłą irracjonalną, bo wolał pozostać wiernym swej społeczności religijnej, jakkolwiek względy utylitarne, tudzież i skłonność do rachowania powinny go były stanowczo odwieść od tego. Szukano w tem sensu, uważano to za fantazję, za nadludzki wyczyn, za cud; a była to przecież tylko siła aktywna religji.

Właśnie teraźniejszość pozwala nam ocenić specyficzne oblicze naszej religji. Już w przeszłości religja żydowska nie była religją państwową, jeśli pominiemy epokę niektórych królów biblijnych lub okresy wzmożonego wpływu faryzeuszy. A zatem już historyczny los nas wyprowadził poza obręb organizacji państwowej. Nasza religja miała i z konieczności musiała mieć swój własny przybytek.

Miało to doniosłe znaczenie na przyszłość. Moment religijny w naszem życiu zbiorowem miał być zupełnie uniezależniony od zmian i metamorfoz, jakie przechodzi organizm państwowy. Religja mogła pójść swoją własną drogą, miała swą autonomję. Była ona zabezpieczona przed tem, czem ona była i jest jeszcze wielokrotnie, mianowicie sługą politycznych interesów państwa, interesów, które częstokroć się zmieniały. By zrozumieć co to oznacza, wystarczy rzut oka na te wyznania, które posiadały swe państwo, względnie, które swe państwo przez to utraciły; obie skłonności bowiem zmuszają religję do polityki.

Ta wewnętrzna wolność, która dopuszczała do głosu w dziedzinie wiary wyłącznie samą religję bez jakichkolwiek domieszek wpływów polityczno-państwowych, stała się z biegiem czasu powodem rozszerzenia się pola działania naszej religji. Okazało się to przedewszystkiem w świecie duchowym, gdzie podkreślano wciąż niedogmatyczny charakter żydostwa, które żądało czynów, ale za to myśli nigdy nie ograniczało. Niepolityczny charakter religji ujawnił się również na polu społecznem: w wielu wypad-

Imponująca rewja młodzieży ogólno-sjonistycznej

Rewja młodzieży ogólno-sjońskiej, zrzeszonej w organizacjach Hanoar Hacijoni, Bnej Sjon i Akiba odbyła we wtorek, 2 bm. (simchat tora) na boisku „Samsonu," miała przebieg uroczysty i imponujący. Poraz pierwszy młodzież ogólno-sjonistyczna zaprezentowała się ludności żydowskiej naszego miasta i należy przyznać, że pokaz ten wypadł znakomicie. Przed członkami Komitetu lokalnego z członkiem A. C. Joachimem Neigerem i prezesem tow. Drem Chometem na czele, oraz przed tysięcznym tłumem ludności dumnie przedefilowało w karnym szeregu 500 młodych sjonistów i sjonistek, których zebrani witali hucznemi oklaskami.

Młodzież utworzyła na boisku potężny trójkąt. Komendant rewji Mgr. Jakób Bienenstock odbiera raport od kierowników poszczególnych organizacyj, poczem zgłasza prezesowi tow. Drowi Chometowi obecność na boisku 500 zorganizowanych młodych ogólnych-sjonistów.

Po odśpiewaniu Hatikwy otworzył uroczystość w języku hebrajskim tow. Mgr. Binenstock, poczem wygłasza prezes tow. Dr Chomet podniosłe przemówienie o znaczeniu młodzieży ogólno-sjonistycznej w dziele odbudowy Erec. Realizować sjonizm, który oznacza powrót narodu żydowskiego do ojczyzny, przebudowę struktury społecznej ludności żydowskiej, potrafi tylko młodzież. Bo młodzież jest zawsze i wszędzie awangardą narodu.

Młodzież przesiąknięta wzniosłemi ideałami, realizuje je swą krwią i znojem. Młodzież żydowska była też pierwszą, która podniosła sztandar sjonistyczny i sjonizm realizowała pracą własnych rąk. Wysuszyła bagna i użyźniała tereny od wieków ugorem leżące. Ale gdy młodzież ta zaczęła błądzić i do ideałów narodowych dołączyła inne ideały, które mogły zaszkodzić naszemu odrodzeniu na ziemi palestyńskiej, odłączyliśmy się od nich i zorganizowaliśmy młodzież przesiąkniętą czystym nieskażonym sjonizmem. Oto są nasze kadry młodzieży, które są naszą dumą, a na których opiera się cała nasza przyszłość. Młodzież ta wychowana w duchu chalucjut stać będzie w Palestynie na najbardziej wysuniętych posterunkach i budować będzie ojczyznę dla całego narodu żydowskiego.

W dowód uznania za ofiarną pracę i zasługi około wzmocnienia szeregów młodzieży ogólno-sjonistycznej tow. Dr Chomet wręczył dyplomy Komitetu Lokalnego tow. Mgr. Michałowi Dintenfassowi, Józefowi Lauterbachowi, Dawidowi Herzogowi (Bnej Sjon), Mgr. Jakóbowi Bienenstockowi, Adolfowi Sauerstrumowi, Zwi Neugasserowi (Hanoar Hacijoni), Leopoldowi Silbersteinowi, Abrahamowi Beerowi (Akiba).

Tow. Mgr. Dintenfass w krótkiem przemówieniu podkreślił znaczenie młodzieży ogólno-sjonistycznej, jej zasługi dla konsolidacji ruchu ogólno-sjońskiego i dla tworzenia Światowego Związku ogólnych sjonistów na zasadach jednolitego programu i bezwzględnej dyscypliny.

Imieniem wszystkich organizacyj młodzieży ogólno-sjonistycznej istniejących na terenie miasta Tarnowa, tow. Mgr. Bienenstock złożył na ręce prezesa Komitetu Lokalnego tow. Dra Chometa uroczyste przyrzeczenie wierności dla ogólnego sjonizmu i władz partyjnych.

Po odśpiewaniu Techzakny odbyła się defilada, którą odebrał Komitet Lokalny. Wzruszającym i pokrzepiającym był przepiękny widok tych setek młodych i dzielnych sjonistów i sjonistek, którzy w równym szeregu przemaszerowały przed naszemi oczyma. Nabraliśmy przekonania, że ta młodzież nie zawiedzie nadziei w niej pokładanych. Z całym spokojem możemy na nich opierać naszą przyszłość. v

Żydzi! Sjoniści!

Akcja szeklowa w naszej dzielnicy zbliża się ku końcowi. Tydzień od 4 do 11 października poświęcony jest akcji szeklowej. W ciągu tych kilku dni musimy skoncentrować wszystkie wysiłki dla rozpowszechnienia i sprzedawania szekla. Agitacja szeklowa polegać musi na znalezieniu chętnych do sprzedawania szekli. Kupujących nie braknie! — W masach społeczeństwa żydowskiego tak głęboko jest zakorzeniony sentyment dla sjonizmu, tak silnie są one związane z ideałem sjońskim, że nabycie szekla odczuwają jako samozrozumiałą manifestację swej łączności z ideą odrodzenia Narodu i Ojczyzny Żydowskiej!

Sjoniści! Do was, jako sprzedawców, zwraca się głównie nasz apel. W ostatnich dniach akcji szeklowej poświęćcie cały Wasz wolny czas dla sprzedawania szekli!

Musimy w naszej dzielnicy osiągnąć conajmniej 30.000 szeklowców — musimy wykazać, że całe społeczeństwo żydowskie jest w obozie sjonistycznym. Silna organizacja sjońska jest dzisiaj bardziej, niż kiedykolwiek koniecznością. W chwili ogromnego rozwoju naszego dzieła — w chwili, gdy sen sjonizmu się realizuje, kiedy szybkiemi krokami zbliżamy się do urzeczywistnienia naszego ideału, mnożą się oznaki, że stoczyć będziemy musieli może ostatnią i decydującą walkę polityczną o nasze prawa. Ta walka będzie tylko wówczas zwycięską, gdy Organizacja Sjońska skupi w swych szeregach ogromną większość narodu żydowskiego. Ilość sprzedanych szekli jest zewnętrznym dowodem i żywem świadectwem naszej siły. Miljony zorganizowanych szeklowców na całym świecie są jedyną armją, którą posiadamy, są żywym odgłosem gnębionego narodu, który walczy o swój byt — i wykuwa świetlaną swą przyszłość w krainie swych Ojców.

Żydzi! Sjoniści! Kupujcie i sprzedawajcie szekle! Łączcie się pod biało-niebieskim sztandarem! Manifestujcie swą wolę, że czynem i ofiarą pragniecie własnej wolnej Ojczyzny!

Sjoniści! Tydzień szeklowy rozpoczęty!

W tygodniu szeklowym MUSICIE sprzedać trzydzieści tysięcy szekli!!!

Centralna komisja szeklowa dla Zachodniej Małopolski i Śląska

W Synagodze Postępowej (Templum) przy ul. św. Anny wygłosi rabin Dr Weissmann kazanie w piątek 5 bm. Początek modlitwy wieczornej o godz. 5·30 wiecz.

ANDZIA MAHLER LEON ZAWADER
zręczeni
Tarnów, we wrześniu 1934
(Osobnych zawiadomień nie wysyła się)

Z okazji zaręczyn p. Andzi Mahler z p. Leonem Zawaderem serdecznie gratuluje
Adolf Degen

DORA SCHÄFFER BERNARD ROSENBLATT
zaręczeni
Tarnów, we wrześniu 1934
(Osobnych zawiadomień nie wysyła się)

Z okazji zaręczyn p. Bernarda Rosenblatta z p. Dorą Schäfferówną serdecznie gratulują
L. Selingerowie

Towarzyszom w Nowym Sączu — w dniu jubileuszu

Bratnia nasza organizacja w Nowym Sączu obchodzi obecnie jubileusz 30-lecia swego istnienia. Ciężką przebyli drogę nasi towarzysze nowo-sądeccy w ciągu 30-tu tych lat. Nowy Sącz bowiem był jednem z największych w Małopolsce zach. ognisk zacofaństwa i ciemnoty. Żadna światła myśl nie mogła przeniknąć gęstych ciemności, w których miasto to było pogrążone. Każdy krok ku postępowi i odrodzeniu napotkał na zdecydowany opór i na nieprzezwyciężone trudności.

Ale nasi towarzysze w Nowym Sączu z prezesem Drem Syropem na czele byli niezmordowani. Uzbrojeni w szlachetny i czysty idealizm wyruszyli do walki o duszę żydowską. Walczyli z poświęceniem i ofiarnością. Nie zrażały ich żadne porażki lub niepowodzenia: Wytrwale stali na posterunku. Nieustannie głosili nasze prawdy. Aż zwyciężyli. Ludność żydowska w wielkiej mierze, a w szczególności młodzież żydowska Nowego Sącza w naszym znajduje się obozie.

A gdy towarzysze nasi w Nowym Sączu spoglądają obecnie na przebytą drogę, mogą oni być dumni z dokonanej przez siebie pracy.

W dniu jubileuszu 30-lecia istnienia organizacji sjonistycznej w Nowym Sączu składamy naszym drogim towarzyszom nowo-sądeckim najserdeczniejsze gratulacje i życzenia dalszej owocnej pracy sjonistycznej dla odrodzenia i wyzwolenia narodu żydowskiego na ziemi ojczystej w Palestynie.

kach religja mogła urzeczywistniać postulaty, które były niedostępne dla prawodawstwa państwowego. Dzięki tej swobodzie religja mogła prędzej znaleźć wyraz w życiu społeczności, rodziny i jednostki. Religja żydostwa nie stworzyła kościoła, a trzeba wiedzieć, że kościół zawsze staje nad jednostką, którą usuwa zupełnie w cień. Ponadto religja żydowska została mniejszością, a w łonie mniejszości indywidualności mają większą możność wystąpienia, niż w zorganizowanej hierarchji kościelnej. Stąd płynie wielka odpowiedzialność jednostki, która spełnia dobrowolnie pewne obowiązki dla społeczności religijnej, do jakiej należy.

Jest to już kwestja ogólnego kierunku naszej wiary. Zwykliśmy słyszeć, że przeciwieństwem do religji państwowej jest religja światowa, uniwersalna, a czyż nie jest nią w pierwszym rzędzie judaizm? Ciasny, ograniczony byt można mu zarzucić, ale nie można mu przecież zarzucić, że ma ciasny horyzont! Przecież judaizm znany jest z tego, że wszelkie objawy naszego życia oceniał zawsze sub specie aeternitatis lub przynajmniej sub specie futuri.

Od innych religij odróżnia się żydostwo tem, że jest religją przepisów i czynów, religją, gdzie słowo, nawet słowo dotyczące wyznania wiary, mniejsze ma znaczenie, niż czyn. Bóg jeden i jedyny, Stwórca i twórca świata i ludzi, rozkazujący i przebaczający jest czemś, coby nadaremnie próbowano określać przymiotnikami lub epitetami, השם יתברך Bóg nie jest ciałem אינו גוף ולא ישיגוהו שום משיגי גוף a wszyscy, którzy pojmują tylko ciało, jego nie mogą pojąć — powiedział wielki filozof średniowieczny Majmonides. Bóg ten żąda od nas czynów, czynów nakazanych nam przez religijną myśl, jaką zawiera sprawiedliwość, nawet nowoczesna socjalna sprawiedliwość, która płynie z pewnych obowiązków wobec bliźniego. Sprawiedliwość ta musi być absolutna, bezwzględna צדק מוחלט, sprawiedliwość ta wykracza daleko poza granice doczesności i przypadkowości. Sprawiedliwości tej nadają czasami imię filantropji, czasami są to dziesięciny, które się oddaje kapłanom lub lewitom, ale w gruncie rzeczy jest to pomoc, jaką winniśmy okazać naszym bliskim.

עשר תעשר את כל תבואת זרעך — היוצא השדה שנה שנה
Dziesiątą część oddzielisz ze wszystkich swoich plonów, które ci ziemia rok rocznie przynosi. Temi to słowami zaczyna się dzisiejsza lekcja biblijna.

והלוי אשר בשעריך לא תעזבנו — כי אין לו חלק ונחלה עמך
I lewity, który jest między bramami twemi, nie opuszczaj, bo on niema udziału ani dziedzictwa w innej części.

מקצה שלש שנים תוציא את כל מעשר תבואתך בשנה ההיא והנחת בשעריך
Roku trzeciego odłączysz drugą dziesięcinę ze wszystkiego, co się w tym roku rodzi i odłożysz w domu Twoim.

ובא הלוי... — והגר והיתום והאלמנה אשר בשעריך ואכלו ושבעו
I przyjdzie lewita, przychodzień, sierota i wdowa, którzy są między twemi bramami i będą jeść i nasycą się.

מקץ שבע שנים תעשה שמטה כל בעל משה ידו אשר ישה ברעהו לא יגוש את רעהו ואת אחיו, כי קרא שמטה לה'
Siódmego roku obchodzić będziesz sabbat — odpust; Któremu co winien przyjaciel, albo bliźni i brat jego, nie będzie mógł się upominać — bo to jest rok odpuszczenia Pańskiego.

כי יהיה בך אביון מאחד אחיך — לא תאמץ את לבבך ולא תקפוץ את ידך מאחיך האביון — כי פתח תפתח את ידך לו — והעבט תעביטנו די מחסורו אשר יחסר לו
A jeśli zubożeje który z twych braci — ty nie zamkniesz serca swego ani ściśniesz ręki, lecz ją otworzysz ubogiemu, i pożyczysz mu wszystkiego ile będzie potrzebował. Nawet aż do przesady סוס שירכב עליו ועבד שירוץ לפניו bo dostarczysz mu konia, by na nim jeździł i niewolnika, by przed nim biegał, jak to uczynił razu pewnego znany nam ze swej skromności i miłości bliźniego Hilel.

To jest czyn w naszem zrozumieniu i w ściślejszem tego słowa znaczeniu. To jest charakter i zarazem stanowisko naszej religji, która nie potrzebuje osobnego prawodawstwa cywilnego lub karnego, by uczyć ludzi i wpajać w nich poczucie sprawiedliwości. Ludziom, którzy stoją od nas zdala, rzucają się w oczy zwyczaje i praktyki religijne, które ich zdaniem religję zakrywają lub ścieśniają. Ale ci wszyscy, którzy z nami w rytuale uczestniczą, wiedzą, że on wzmacnia religijność, że on poświęca to, co jest u nas powszednie. Istotą zaś naszego rytuału jest dążność, by wszczepić w nasze dusze trzeźwą poniekąd przewagę elementu duchowego nad cielesnym.

Jako przykład niechaj nam posłuży jeszcze instytucja soboty, tego święta, którego my niejednokrotnie fak nie doceniamy. A ileż ono ma cech właściwych tylko jemu! Nie jest ono tylko dniem odpoczynku, jest ono czemś więcej, bo wyrównuje różnice między wszystkimi, których w dzień powszedni dzieli praca zawodowa i zarobkowa. Jest to dzień wytchnienia, dzień wyniesienia człowieka z powszedniości, dzień, w którym każdy bez przymusu zewnętrznego ze strony państwa lub społeczeństwa, może sobie święcić sobotę w swoim domu, w swojem kole rodzinnem, może stworzyć krąg poezji w swoim bycie doczesnym.

Niechaj mi wolno będzie zakończyć modlitwą króla Salomona, którą znajdujemy w dzisiejszej haftorze: ברוך ה' אשר נתן מנוחה לעמו ישראל — Błogosławiony niechaj będzie Bóg, który dał odpoczynek swemu narodowi Izraelowi. Amen.

Błp. Rozalja Izraelowiczowa

We czwartek dnia 4 bm. zmarła błp. Rozalja Izraelowiczowa, przeżywszy lat 62.

Od wczesnej młodości Zmarła należała do organizacji sjonistycznej i aż do ostatniej chwili służyła wiernie naszemu ideałowi odrodzeniowemu. Zmarła interesowała się każdym objawem życia sjonistycznego, a dzieciom dała staranne wychowanie narodowo żydowskie.

Dzięki wielkim zaletom charakteru błp. Rozalja Izraelowiczowa cieszyła się wielkiem poważaniem wśród całego społeczeństwa żydowskiego w Tarnowie, a Jej śmierć wywołała szczery żal w naszem mieście.

Cześć Jej pamięci!

Spowodu zgonu błp. Rozalji Izraelowiczowej wyraża szczere współczucie pogrążonej w głębokim smutku Rodzinie

Komitet lokalny Org. Sjon. w Tarnowie

Długoletniemu i zasłużonemu członkowi Zarządu p. Józefowi Izraelowiczowi, spowodu zgonu Jego błp. Matki wyraża serdeczne współczucie

Zarząd Centralny Ż.T.G.S. „Samson" w Tarnowie

Długoletnim członkom Towarzystwa pp. Inż. Mojżeszowi Reichowi i Drowi Samuelowi Reichowi spowodu zgonu Ich błp. Siostry wyraża szczere współczucie

Zarząd Centralny Ż.T.G.S. „Samson" w Tarnowie

Kombinacje Agudy

Wybory do kahału zostały przez władzę nadzorczą unieważnione spowodu stwierdzenia w liście wyborczej około 500 sfingowanych nazwisk, z których około 150 wygłosowano, a to wpłynęło na wynik wyborów. Takie jest oficjalne uzasadnienie unieważnienia wyborów. Protest przeciw wyborom wniosła Aguda, która w swym proteście podniosła powyższe zarzuty. I jakie to dziwne. Około 500 sfingowanych nazwisk umieszczono na liście wyborczej na podstawie reklamacyj, wniesionych przez Agudę. 150 głosów oddanych na sfingowane nazwiska spewnością padły na listę Agudy. Były to przecież ich nazwiska. Dzięki właśnie tym 150 głosom Aguda uzyskała jeszcze 1 mandat.

Ale po wyborach ta sama Aguda wniosła protest, wytykając nieprawidłowości, które sama popełniła. Prowadziła ona podwójną buchalterję. Jeżeli kombinacje się udadzą i dojdą do władzy — będzie wszystko w porządku, a jeżeli nie — ujawnią wszystkie te „nieścisłości", które świetnie znają, bo je sami popelnili, a wówczas wybory zostaną unieważnione. Udało im się oczywiście. Władzy w kahale wprawdzie nie uzyskali, bo sjoniści uzyskali większość, ale wybory unieważniono.

Starania Agudy idą obecnie w tym samym kierunku. Za pośrednictwem i przy pomocy rabina Lewina pragną wprowadzić do kahału swego męża zaufania, by następnie móc wstawić nie 500, lecz 2000 sfingowanych nazwisk, a wówczas zwycięstwo byłoby zapewnione. Takie są kombinacje i plany Agudy. Ale czy im się to uda? Wątpimy. Władza nadzorcza najprawdopodobniej nie odda kahału w ręce ludzi, którzy już wykazali, że czystych wyborów przeprowadzić nie chcą, gdyż przy czystych wyborach muszą ponieść sromotną klęskę. v.

Zmiana lokalu

Przeniesienie się tarnowskiego Oddziału Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. do nowego pięknego lokalu przy ul. Wałowej l. 12. a więc w samem centrum najżywszej arterji handlowej w Tarnowie, przyjęte zostało przez tutejsze koła gospodarcze z prawdziwem zadowoleniem. Dobrze się stało, że Bank ten, należący do rzędu przodujących instytucji finansowych w Polsce, posiadający najlepsze szeroko rozgałęzione połączenia z zagranicą, przez trafny wybór swojego nowego pomieszczenia dał wyraz zainteresowania i chęci żywego kontaktu z tarnowskim światem handlowym i przemysłowym. Niezwykła kulancja w załatwianiu wszelakiego typu interesów bankowych, sprężyste kierownictwo Oddziału, sprawnie funkcjonujący doskonały mechanizm organizacyjny, solidność i nader elastyczna płynność kapitałowa, wynikająca z czołowej pozycji tej instytucji na terenie bankowości polskiej, każą się spodziewać, że dalsza praca tego banku rozwijać się będzie z wybitnym pożytkiem dla ekonomicznych potrzeb naszego społeczeństwa tarnowskiego. To też starej placówce Powszechnego Banku Związkowego w Tarnowie w jej nowej sympatycznie się prezentującej siedzibie towarzyszą powszechne życzenia dalszego rozwoju i pomyślności.

Z komisji K. K. L.

Na 6 drzewek w gaju błp. Dra Berkelhammera, swego założyciela składa Żyd. Klub Tow. „Muza" kwotę 81 zł.

P. Adolf Seiden, właściciel księgarni w Tarnowie ofiarował bezpłatnie Lokalnej Komisji Keren Kajemeth Lejisrael 200 publikacyj Dra Berkelhammera pt.: „My i narody świata". Broszury te zostaną sprzedane przez delegatów naszej komisji, a cała uzyskana ze sprzedaży kwota przeznaczona jest na wpis błp. Dra Berkelhammera do Złotej Księgi Zyd. Funduszu Narodowego.

Za komisję K. K. L: **Dr Goldberg**

Posiedzenie K. K. L. odbędzie się w poniedziałek dnia 8 bm. o godz, 8 wiecz. w kancelarji „Safa Berura", na które zaprasza wszystkich członków komisji.

Do wszystkich rzemieślników-sjonistów!

W niedzielę dnia 7 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu organizacji sjonistycznej przy pl. Kazimierza 3 pierwsze zebranie sjonistów-rzemieślników i kwalifikowanych pracowników, celem zorganizowania miejscowej grupy „Cjonim Baalej Mikcoa", Referują tow.: Dr A. Chomet, Szymon Leiner. Majer Lichtinger i Artur Brigg.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt z udziałem chóru synagogalnego pod batutą dyryg. p. Künstlera. W czasie modlitwy odśpiewane zostaną następujące utwory:

W piątek 5 bm. początek modlitwy o godzinie 5.30 wiecz.: 1) Lecha doudi. 2) Weszomru.

W sobotę 6 bm. początek modlitwy o godzinie 8 rano: 1) El Adojn. 2) Kidusza Szachris. 3) Ejn kumojchu. 4) Jehi racon. 5) Jehadeszejnu.

Ze sportu.

Zawody towarzyskie.

Jutrzenka — 16 p. p. 3:1 (2:0)

Łatwe i zasłużone zwycięstwo Jutrzenki. 16-tka osłabiona brakiem najlepszych graczy sespołu, którzy już ukończyli służbę wojskową, nie przedstawia tej klasy, jaką reprezentowała w mistrzostwach. Jutrzenka ambitną, jak zwykle, grą potrafiła te luki przeciwnika wyzyskać, co w rezultacie przyniosło jej rewanż za poniesioną klęskę w mistrzostwach.

Sędziował p. Polanecki.

Samson — Mościce 2:2 (0:0)

Trzecie z rzędu w bieżącym sezonie spotkanie tych drużyn zakończyło się remisowym wynikiem, różniącym się od poprzednich (0:0 i 1:1) tylko sumą strzelonych bramek.

Gra do pauzy wyrównana. Po pauzie Samson zrywa się i zdobywa prowadzenie 2:1, które zdawało się, że będzie utrzymane do końca.

Szczęście jednak nie dopisało Samsonowi, bo wyrównująca bramka do Samsonu padła w ostatnich dwu minutach i znowu zadecydowała o nierozstrzygniętym wyniku.

Sędziował p. Honig.

Jutrzenka — Mościce 2:1 (0:0)

Gra niezbyt interesująca, pełna obustronnych niedociągnięć i braków. Strzelcem obu bramek dla Jutrzenki był Haber.

Sędzia p. Honig.

Samson — Ż. M. S. (dogrywka zawodów o mistrzostwo kl. B.) **1:0.**

Samson — Bocheński K. S. 5:0 (3:0)

Imponujące, wysokocyfrowe zwycięstwo biało-niebieskich było wynikiem koncertowej wprost gry już dawno u nich niewidzianej. Jest to bezprzecznie najlepszy mecz Samsonu w bieżącym sezonie. Atak zasilany dobremi pociągnięciami pomocy stale zagrażał bramce przeciwnika, zdobywszy kolejno przez graczy: Weissa i Schreibera trzy bramki przed pauzą. Następne dwie bramki padły z rzutów karnych. Na wyróżnienie zasługują ze Samsonu: Owide, Schreiber, Klein. Sędzia p. Honig był zmuszony usunąć z boiska jednego z graczy B. K. S-u. Był to przykry a zarazem rzadki wypadek na zawodach towarzyskich.

Hanka Ordonówna w Tarnowie

Staraniem „Rodziny Wojskowej" wystąpi niebawem w Tarnowie w imprezie biura koncertowego Adolfa Seidena — Hanka Ordonówna z zupełnie nowym programem.

Koncert jedynej polskiej pieśniarki odbędzie się w Tarnowie w nowej sali „Domu Żołnierza". Gustowna sala teatralna, aczkolwiek skromna, ujmuje jasnością. Obszerne ubikacje boczne, garderoba i pokoje artystyczne umożliwiają swobodne poruszanie się. Świetna akustyka, obszerna scena i piękne dekoracje oraz wszystkie miejsca na widowni siedzące — to wszystko predystynuje salę „Domu Żołnierza" za odpowiedni na cele koncertowe i teatralne.

KRONIKA.

Lokalna komisja szeklowa wzywa wszystkich sjonistów do wykupywania szekla na rok bieżący. Szekle nabyć można również w sekretarjacie organizacji sjonistycznej przy pl. Kazimierza W. 3.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Z. T.G.S. „Samson" w Tarnowie odbędzie się w sobotę, dnia 6 października 1934 o godzinie 18.30 w lokalu własnym, w Tarnowie przy ul. Mickiewicza 12. W myśl uchwały Zarządu upoważnieni do głosowania będą tylko członkowie, którzy uiścili wkładki do dnia 1-go sierpnia 1934.

Wizo. W sobotę, dnia 6 bm. odbędzie się w sali Org. Sjon, pl. Kazimierza W. I. p. Walne Zgromadzenie członkiń z łaskawym udziałem Prezesowej Centrali „Wiza" tow. Drowej Marji Aptowej z Krakowa. Początek punktualnie o godz. 5 pop. Tow. Drowa Marja Aptowa wygłosi referat n. t. „Praca organizacyjna „Wiza". Obecność wszystkich członkiń koniecznie wymagana.

Komitet Budowy Baraków dla bezdomnej ludności miasta Tarnowa prosi wszystkich P. T. Obywateli, którzy otrzymali listy składkowe na budowę baraków o niezwłoczny zwrot tych list wraz z zebranymi datkami do rąk Skarbnika Komitetu p. Dyr. Józefa Prechitki w Kom. Kasie Oszczędności miasta Tarnowa.

Stronnictwo Państwa Żydowskiego. W sobotę dnia 6 października b. r. o godz. 4 pop. odbędzie się referat kolektywny n. t. „Frontem do morza żydowskiego". Wstęp dla członków i sympatyków.

Koło Sjonistek Państw. „Debora". W piątek, dnia 5 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie członkiń i sympatyczek połączone z referatem. We wtorek 9 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie członkiń, na którem zostaną wybrane referentki dla pracy kulturalnej.

„Menorah". Wielki Dancing Jesienny „Menory" odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. w salach hotelu Bristol. Doborowy Jazz. Moc niespodzianek. Ceny biletów kryzysowe. Reklamacje w sprawie zaproszeń przyjmuje p. H. Ciechanowski, ul. Wałowa 39.

Brith Awoda Menora („Beam"). W sobotę 6 bm. o godz. 3 pop. w lokalu przy ul. Lwowskiej 24 odbędzie się zebranie połączone z referatem. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

Nowa kawiarnia. Pan Aleksander Probulski z Krakowa objął lokal dawnej Secesji i po przeprowadzeniu gruntownego remontu otworzył bardzo wytworną kawiarnię. Orkiestra składa się z pierwszorzędnych jazzbandzistów, a Zarząd kawiarni czyni starania, by nowy lokal uczynił zadość wszelkim wymogom wielkomiejskiej kawiarni.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Chaim Friedman.**

Drukiem I. Engelberga w Tarnowie